# KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Grudnia,
PIĄTEK.
ROK 1830.

№ 331.

WSPOMNIENIA.
Wojsko Polskie pod Lipianami 1683.

Bonawentura *Niemoiowski* został mianowany Zastępcą Ministra Sprawiedliwości.

Rząd tymczasowy podzielony iest na 3 wydziały, to iest, *Dyplomatyczno-Organiczny, Wojskowy i Cywilny.* — Dyktator pracuie ustawicznie, rozkazy są ciągle wydawane. — Pułk 3ci Ułanów, zaonegdaj iuż przeszedł przez *Siedlce* spiesząc do Warszawy. — Wielu Obywateli przybywa do stolicy z różnych Województw. — Ochotnicy ciągle w bardzo znaczney liczbie zaciągaią się do różnych pułków. — Oficerowie wszelkiej broni iuż nie maią kitek. — Magazyn *Dal Troca* wystawił wiele rycin których nie było wolno ukazywać; są to rozmaite wyobrażenia z teraźniejszej rewolucji Paryzkiej. — Między ranionemi w d. 29 z. m. znajduie się Aktor *Rychowiecki*, który należał do walczących. — Można teraz widzieć okropne więzienia u *Karmelitów* na Lesznie. Kto widzi to miejsce, przekona się ile cierpieli nasi męczennicy! — W *Lublinie* iak tylko ogłoszono powstanie, Kupcy tameczni dostarczyli bezpłatnie wstążek na Kokardy dla wszystkich Mieszkańców. — Bankierowie Warszaw: onegdaj odebrali sztafetę z Berlina, przez którą są uwiadomieni, iż zaraz po odebraniu wiadomości o rewolucji naszej, papiery Polskie poszły znacznie w górę. — Wszystkie Pułki *Strzelców konnych* iuż znajduią się w okolicach Warszawy. — Wczoraj do Warszawy przyprowadzono *Kozaków* którzy znajdowali się na granicy Pruskiej w Obwo: Mławskim. — Gdy do *Radomia* przybyli Akademicy wysłani z poleceniami; tameczni mieszkańcy powitali ich z niewymowną radością, i przyjmowali z staropolską gościnnością. — Senat Królestwa Polskiego odbywa posiedzenia przed Sejmowe. — Xiężna *Łowicka* przeieżdżaiąc przez *Gniewoszow* bardzo zasłabła. — Radca stanu *Brocki* złożył w Banku 36,000 złotych w Listach zastawnych, na własność i do wolnej dyspozycji rządu. — *Kosynjerów* z Powia: Stanisławowskiego (o których donieśliśmy) przyprowadził b. Kapitan *Jackowski*. Ci Rolnicy w liczbie 1,000, z zapałem godnym naśladowania oświadczyli że walczyć są gotowi do ostatniej kropli krwi swoiej.

*Rada Municypalna M. S. Warszawy.* Do uciążliwości iakich dotąd doznaliśmy, należy bezwątpienia *Kwaterunek*, a szczególniej w stolicy. Liczne reklamacje tak do władz Rządowych iako i do Tronu od lat 14 zanoszone, pewnym tego są dowodem. Wymagalności Wojskowych *Rossyjskich* wspierane wezwaniami Jener: *Kuruty*, w których za zasadę wolę, lub zezwolenie *Cesarzewicza* zawsze kładziono, stawały się powodem niemożności tak przyniesienia ulgi mieszkańcom w kwaterunku, iakoteż zamknięcia w pewne stałe przepisy tej części służby publicznej. Lecz nim w pomyślniejszym dla kraiu czasie Rząd w możności będzie ciężar ten bądź zmniejszyć, bądź go całkowicie usunąć, musi iednak ze względu na obecną potrzebę zamieszczenia Wojska i wydatki tym końcem ponieść się maiące, zostawić ciężar ten w dotychczasowym stanie. Rada Municy: M. S. Warszawy zawiadamiaiąc o tem Właścicieli domów bądź Kwaterunek w naturze bądź

w opłacie ponoszących, iakoteż Procederentów handluiących, wnoszących opłatę kwaterunkową wzywa ich, ażeby przeniknieni potrzebą dobra ogólnego chcieli iednak kwatery w naturze mieć w pogotowiu, a drudzy opłaty kwaterunkowe do kassy Miejskiej regularnie uiszczać. Prezydent *Węgrzecki*. Sekretarz Jlny G. *Jakołkowski*. — Taż Rada podała do wiadomość powszechnej, iż z rozporządzeń Dyktatora wyznaczony został osobny Komitet złożony z Obywateli J. U. *Niemcewicza*, Jg: *Cieszkowskiego*, Woj: *Sobolewskiego*, Fran: *Piątkowskiego* do przezierania i roztrząsania raportów *Szpiegowskich* wszelkich oraz pism podejrzanych i korrespondencji tajnej Policji. Rada Muni: złożone sobie tej treści papiery wszyskie wyznaczonemu komitetowi przesyłać będzie i wzywa Obywateli i Mieszkańców aby również takowe rzeczonemu Komitetowi w miejscu posiedzeń w pałacu Bankowym składali. — Taż Rada, Wskutek odezwy JW. Jenerała Gubernatora tej stolicy zawiadamia PP. Chirurgów i Cyrulików utrzymuiących Rezury, iż Młodzież sposobiąca się na Pomocników Lekarskich umieiąca pisać dobrze i maiąca zręczność pomocy Chirurgicznych, może znaleść dla siebie pomieszczenie w służbie zdrowia Wojskowej na posadach Felczerów, każdy z Młodzieży takowej dalszą w tej mierze poweźmie wiadomość w Wydziale Lekarskim Kommissji Rządo: Wojny w pałacu Prymasowskim.

*(Ar: nade:)* Właściwie, kolory Polskie, są: biały i czerwony; gdyż mamy za herb, Orła Białego, w czerwonem polu. Zdaie się więc że kokarda Narodowa, z tych kolorów składać się powinna. Wincenty *Niemoiowski*.

Jako Prezyduiący w Kommissji przez Rząd Tymczasowy do przejrzenia papierów Policji Tajnej w Pałacu Ministrów Skarbu złożonych wyznaczonej, oznajmiam Publiczność, że papiery te tak jak były przywiezione i podpieczęciami odebrałem od P. *Korytkowskiego* d. 7 b. m. który będąc wezwany wskazał nawet imiona Szpiegów między takowemi papierami znajduiące się i tym sposobem zupełnie wywiązał się z obowiązku swego, iako ustanowiony z woli Publiczności strożem przy opieczętowaniu takowych i owszem przez swą gorliwość zasłużył sobie na niniejsze świadectwo. Wyznaczony przez Rząd tymczas: *Niemcewicz*.

*Stanisław Perkowski* Ex-Prokurator, Dziedzic dóbr ziems: w Powiecie *Błońskim*, został mianowany Dowódcą Bataljonu Strzelców pieszych ochotników; zaciągać się chcący, udadzą się do *Łowicza*.

Mówią że Kozacki Pułkownik *Grekow*, w okolicach *Szczuczyna* przejmował sztafety wysyłane z Warszawy. — Jedna z Obywatelek w Obwodzie *Pułtuskim* darowała dług wynoszący 2,100 złotych iednemu z podupadłych sąsiadów, który 2ch Synów swoich wyprawia do wojska.—Spodziewać się należy iż wkrótce ujrzemy uzbroionych sławnych zawsze gdy Ojczyzna potrzebowała obrony, *Kurpiów* z okolic Ostrołęki. — Rozgłoszonem było o zgonie Kapitana *Skarszewskiego*, żyie on. — Żywność iest codziennie dostarczana do stolicy. — Mrozów nie ma od tygodnia.

Ogłoszona została Odezwa dowodząca potrzebę przedrukowania Dzieła Jenerała Kniaziewicza *O niepodległości Polski*. Na pokrycie kosztów druku, młody Wirtuoz Józef *Krogulski* da w przyszłą Środę Koncert.

J. N. *Leszczyński*.

Pozostała mała liczba Exemplarzy ze wszech miar interessownego Dzieła pod tytułem: *Obraz historyczno-statystyczny Wiednia*, oryginalnie 1815 r. wystawiony z planem tegoż Miasta, znajduie się w Księgarni Zawadzkiego i Węckiego. Cena zł. 13 gr. 10.

Jeden z tutejszych mieszkańców, niemaiący czystego sumienia; gdy wieczorem d. 29 z. m. zaczęto strzelać, domyślił się co to znaczy; w prędkości zawołał służącego i rzekł: „Spal natychmiast wszystkie moie papiery" i wybiegł. Służący chcąc dopełnić rozkazu Pana, ujrzał znaczną liczbę listów zastawnych i biletów kassowych, które w tejże chwili spalił, nietknąwszy papierów będących w biórku, które Pan iego chciał mieć zniszczone!

W *Dzienniku Powszechnym* iest umieszczony następuiący wyiątek listu z Berlina pod d. 4 b. m. „Wszyscy tu wiemy o wypadkach w Warszawie w dniach 29 i 30 Listopada. Sztafeta wysłana z *Błonia* przez Pruskiego Konsula Jlnego Pana *Szmita* przybyła tu onegdaj. Listy Zastawne spadły, ale się znowu podniosły. Rząd jest przerażony tym wypadkiem i nie wie sam co czynić. Wysłał gońca do Petersburga i zakazał donosić w gazetach o tej rewolucji. Chce najprzód czekać iak się ta rewolucja rozwinie, i iakie uczyni wrażenie na całej monarchji oczekuiącej iuż oddawna swobod konstytucyjnych. Wszystkie zamiary dyplomacji są sparaliżowane, równie iak i intrygi dworu Austrjackiego na sejmie związku Niemieckiego. Tak strasznego ciosu przeciw despotyzmowi, właśnie z tej strony z której padł, wcale się niespodziewano. W publiczności nieuczyniła ta rewolucja nieprzyiaźnego wrażenia, iuż nawet młodzi Niemcy wznosili po kawiarniach toasty *za wolność Polaków!*" — Tenże Dziennik donosi, że podróżny który 3 b. m. opuścił *Kraków*, oświadcza, iż całe miasto było w powstaniu. Przy odgłosie trąb i bębnów wzywali wszystkich do uzbroienia.

Niektóre strofy *Miotlarza* śpiewane onegdaj w Teatrze Narodowym.

A to ten wielki zuch
Odgraża się na dwuch,
Lecz gdy raz rozruch był,
W pierzynę wnet się skrył.
Rycerzu wiemy iuż
Że iesteś wielki tchurz,
Nagrodę dla cię mam,
Na wieńce, stare dam
Miotły! Miotełki!
Co to za podły duch
Natęża bystry słuch,
Chce zgłębić rzeczy bieg,
Wszakże to zdradny szpieg!
Tylko mu złota daj,
A własny zdradzi kraj.
Ach łotry teraz czas
Z Ojczyzny wymieść was
Miotły! Miotełki!
Czy iawa, czy to sen?
Nie..., prawda widok ten...
Wzleciał wolności ptak,
To szczęścia dla nas znak.
Walecznej młodzi krew,
Ojczysty zbawia krzew
Precz miotły.... Młodzi cześć
Tym z duszy spieszę nieść
Laury! Wawrzyny!

Wczoraj w Teatrze Narodowym z zapałem okrywano oklaskami wszystkie zastosowania do dzisiejszych okoliczności. Po *Gadule* przywołany JP. *Jasiński*. Wiersz *Warszawianka* deklamował JP. *Piasecki*, Publiczność żądała wiedzieć kto tej pięknej poezji iest Autorem, wymieniony Kons: *Caszyński*. W końcu przywołani wszyscy Artyści a oddzielnie Kapelmistrz *Kurpiński*. Przed rozpoczęciem widowiska odezwano się w Parterze że iest nadzieia iż *Rożniecki* będzie schwytany, co wzniecilo równe grzmotom oklaski.

*Z Końskich* 6 *Grudnia* 1830. — Dnia 2 b. m. doszła tu wiadomość o nastąpionem wzburzeniu w *Warszawie*; d. 3 o godzinie 10 ra-

no otrzymał pułk 2gi linjowy tu konsystujący rozkaz do wymarszu, i wieczorem o godzinie 5 opuścił miasto. Uformowana natychmiast Straż bezpieczeństwa publicznego uzbroiona w karabiny zastąpiła wojsko i objęła odwach i straże rogatkowe, w nocy panowała zupełna spokojność. Dnia 4 przeszły Sztafety do Prezesa Kommissji Województwa Krakowskiego i udzielone nam zostały wiadomości o zaszłych wypadkach w *Warszawie*. D. 5 przyszły polecenia Rady Administracyjnej uzbroienia Gwardji narodowej, które iest bliskie ukończenia. Gwardja tutejsza składa się z blisko 200 Chrześcjan i 150 Żydów. Spokojność ani na chwilę nie została naruszoną tak dalece że dziś Jarmark tu przypadaiący, odbył się spokojnie. Odezwy Rządu sprawiły iak największą radość i zapał.

---

W *Szwajcarji* powstały zaburzenia, Lud domaga się zmiany urządzeń uciążliwych.— Lud w *Brunświku* schwytał Adjutanta przeszłego Xcia, który należał do liczby nieprzyiacioł Ludu. — Mianowano 8 Komisarzy, to iest po 2ch z strony rządu Francuzkiego, Angiels:, Holenderskiego i Belgijskiego, którzy się układać maią o przyszły los *Belgjum* i *Holandji*. — Sułtan mianował Xcia *Miłosza* dziedzicznym Xciem *Serwji*, a przez to z tej strony Turcja iuż iest zabezpieczoną. Do zbroiowni w *Stambule* przywieziono bardzo wiele broni zagranicznej. — Roialiści Hiszpańcy lękaią się napadu powstańców.

DONIESIENIA.

W dniu 2 Grudnia z przed domu W. Mecenasa Łabęckiego, gdzie stała broń 12 oddziału Gwardji Honorowej, zginęła FUZJA krótka z lufą dosyć grubą (Damasze,) z pistonem, nabita, należąca do iednego z Akademików z tegoż oddziału. Ktoby ią posiadał lub miał o niej wiadomość, ceniąc swój własny honor, nie zechce bezwątpienia zatrzymać, przypadkiem zabranej broni, ale ią raczy oddać właścicielowi przy ulicy Dzikiej pod Nr 2240.

Okazja wygodna Koczem do Berlina, Drezna i Lipska, znajduie się pod Nr 556 w Hotelu Drezdeńskiem przy ulicy Długiej.

KAWJOR świeży nadszedł do Handlu Pawła Jaworskiego przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1774, któren sprzedaie się na baryłki lub funty, można także nabyć, HERBATY czarnej z kwiatem na funty i SWIEC Woskowych po 4 i 5 na funt; iako też WIN w różnych gatunkach to iest: Reńskich, Węgierskich starych i Francuzkich na garce i butelki, ARAKU Jamajka na oxefty, garce i butelki, Araku Degoa i Batawja na butelki za pomierną cenę.

Kto znalazł OKULARY w złoto oprawne, z perłową macicą w dniu onegdajszym zgubione od Potockich Pałacu na Saski Plac idąc; niech raczy oddać za nagrodą zł. 18 do Drukarni Kurjera War:.

☞ W dniu 4 Grudnia r. b. została zagubioną OBLIGACJA UDZIAŁOWA Banku Polskiego na złp; 300 pod Nr 14,685, z napisem drugostronnie na niej Jmienia i Nazwiska Właściciela. Gdy zaś przedsięwzięte są środki, iżby z tejże kto niesłusznie korzystać nie mógł, przeto oznajmia się niniejszym o nienabywanie takowej Obligacji od nieprawnie ią posiadaiącego; w przeciwnym bowiem razie, nabywaiący sam sobie z tego względu stratę zrządzi. Uprasza się oraz łaskawego znalazcę ażeby raczył rzeczoną Obligacje za otrzymaniem przyzwoitej nagrody złożyć do Drukarni Kurjera Warszawskiego. — *Felicjan Jakubowicz.*

☞ Dwa KONIE anglizowane, kare, młode, rosłe, do Poiazdu lub poiedyńczo pod wierzch, są do sprzedania pod Nr 660 przy ulicy Leszno. Jest także do zbycia SIODŁO z wszystkiemi rekwizytami w iak najlepszym stanie.

KOŃ skarogniady bez żadnej odmiany z szelką skórzaną na szyi, uciekł ze Stajni o godzinie 2 w nocy. Ktoby go schwytał zechcę przyprowadzić do gmachu Szkoły Artyllerji na ulicy Miodowej, za co odbierze przyzwoitą nagrodę od Murgrabiego.

W NASTĘPUIĄCĄ SOBOTĘ dnia 11 b. m. rozpocznie się ciągnienie PIĄTEJ KLASSY 38 Loterji Król: Pols:. LOSÓW KUPNYCH do tejże klassy ieszcze w moim Kantorze dostać można, całkowitych po złp: 130 gr: 15, ćwiercio: po złp: 32 gr: 19. — *A. Werthejm* Nr 385 na Krako: Przedmie:

TEATR NARODOWY. Jutro *Ludgarda*.